MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 1 MAJA 1943 r.

/P o r a n n y/



I.

Dotyczące Polski.

ALLOUIS, po niemiecku, 29.IV. godz.07.00.
Korespondent londyński gazety Nacion w Buenos Aires donosi, że rząd brytyjski, bojąc się urazić swego sprzymierzeńca z Kremlu, rozkazał gazetom brytyjskim zaprzestać komentarzy, o ile to jest możliwe, w sprawie incydentu między Moskwą a Polską. Zagraniczni korespondenci prasy w Londynie nie mają prawa telegrafować na ten temat ani słowa.

STAVANGER, po niemiecku, 29.IV. godz.07.30.
Gazeta Dnes, Sofia : zerwanie stosunków dyplomatycznych między Moskwą a Polską jest wydarzeniem największej wagi. Dla narodów, które wciąż jeszcze są poza konfliktem, jest to jaskrawa ilustracja wartości obietnic angielskich lordów. Brytania wciąż jeszcze jest wierna swej tradycji zdradzieckiej polityki.

ALLOUIS, po niemiecku, 29.IV. godz.12.30.
Koła polityczne włoskie tłomaczą milczenie, jakie zachowuje Londyn i Waszyngton w sprawie Katynia, faktem, że ręce Anglo-Sasów są również okrwawione.

Godz.14.00.
Polscy emigranci w Londynie wydali oświadczenie widocznie nie bez pomocy brytyjskiego premiera. Zupełnie niepotrzebnie Polacy usiłują dowieść, że nie współpracują oni z Niemcami. Jedynym interesującym punktem deklaracji jest próba dowiedzenia się o losie polskich obywateli w ZSSR. Odpowiedź Żydów z Kremla na tę prośbę brzmieć będzie, że to jest niemożliwe, ponieważ Polacy i stali się już obywatelami sowieckimi. Są oni już więc albo w grobach masowych, albo też są kandydatami na śmierć skrytobójczą.

RENNES, po niemiecku, 29.IV. godz.18.30.
Opinia publiczna szwedzka interesuje się żywo rozwojem wypadków między Londynem i Moskwą. Nawet neutralne wiadomości z Londynu muszą przyznać, że W.Brytania nie zainteresowana jest zamordowanymi ofiarami ponieważ wraz ze St.Zjedn. pragnie wyzyskać emigrantów jako marionetki. Do poświęcenia swoich protegowanych wśród małych narodów podżega ich światowe żydostwo, które w tym celu szuka najbliższej współpracy z ZSSR. Żywi czy umarli, Polacy muszą być poświęceni żądaniom Stalina, który ma zostać jedynym panem nad narodami Europy. Oto co jest prawdziwą istotą t.zw. polsko-sowieckiego konfliktu.

ZEESEN, po niemiecku, 29.IV. godz.20.00.
Daily Telegraph omawiając notę polskich emigrantów w odpowiedzi na notę sowiecką powiada : "Ta nota nie ma szans zlikwidowania konfliktu". Prawdopodobnie oświadczenia londyńskich Polaków nie zadawalają Stalina.

WROCŁAW, po angielsku, 2? IV. godz.23.30.
Morgan Beatty w depeszy z Londynu podkreśla, że Sowiety widocznie chciały się pozbyć natręctwa ze strony Polaków i dlatego zerwały z nimi stosunki. Jest to doprawdy ciekawe postawienie sprawy. Niemcy nie zapomną nigdy, że polska klika wojskowa odpowiedzialna jest wraz z Foreign Office i Białym Domem za wybuch obecnej wojny ; dlatego nikt w Niemczech nie będzie odczuwał sentymentalnej litości dla militarystów polskich, których duża część znalazła śmierć z rąk bolszewików w Katyniu. Mimo to, powiedzenie p.Beatty warte jest zarejestrowania, ponieważ potrafił on nazwać natrętstwem pełne niepokoju dopytywania się emigrantów polskich o losie zaginionych polskich oficerów.
P.M. dostarcza innego ciekawego komentarza. Wypowiada on przekonanie, że Amerykanie powinni przejąć się lekcją, którą dostali w formie problematu sowiecko-polskiego. Lekcja ta polega na tym, że t.zw. rządy jak polski i inne swym charakterem reakcyjnym uniemożliwiają sobie rolę podstawy stałego pokoju w Europie. Po takim komentarzu jak śmieszne się wydają nadzieje niektórych sfer, iż W.Brytania i St.Zjedn. udzielą pomocy w walce z imperializmem bolszewickim !

CALAIS, po angielsku, 29.IV. godz.18.30.
Helsingborgs Dagblad : Anglia rozpoczęła wojnę dla obrony Polski a teraz ją pierwszą sprzedała. Postępowanie ZSSR wobec Polski pozwala sobie wyobrazić coby się stało w Europie po zwycięstwie bolszewizmu.

Godz.21.30.
Radio moskiewskie donosi, że p.Romer wraz z personelem ambasady polskiej grupy emigrantów z Londynu opuszcza dziś Moskwę. Ma on się udać do Kujbyszewa, skąd pojedzie do Persji.

NBBS /Oś/, po angielsku, 29.IV. godz.20.30.
Moment wybrany celem wydania noty przez rząd polski nie był zbyt dogodny, lecz według zdania informatora polskiego w Londynie w łonie rządu polskiego panowała zupełna zgoda co do przyszłej polityki. Jak się wydaje, pewne zmiany poprzedniego tekstu noty wprowadzone zostały przez gen.Sikorskiego po jego długich i kilkakrotnych rozmowach z Churchillem i Edenem. W kołach Foreign Office twierdzi się, że nota nie jest ostatnim słowem Polaków. Należy się spodziewać, że gen.Sikorski da się namówić do wycofania polskiego wniosku w M.C.K.
Moskwa nie odpowiedziała, jeszcze na notę polską, lecz prasa sowiecka wciąż jeszcze atakuje gwałtownie rząd Sikorskiego,/cytuje się Wandę Wasilewską./.
Jeżeli chodzi o polską sprawę, prasa amerykańska nabiera postawy coraz bardziej antysowieckiej. Tak n.p. N[illegible] oświadcza, że Moskwa działała w sposób brutalny, mimo że było to zupełnie niepotrzebne. Także i prasa brazyliska jest nader szczera. Correio da Manha oświadcza, że Mołotow oskarża Polskę ponieważ Polska próbuje utrzymać swą niepodległość. /Następują głosy prasy komentowane w sposób podobny jak na konferencji prasowej Braun von Stumma/.
W Londynie krążyły dziś pogłoski, że polskie lotnictwo myśliwskie zostało wycofane z akcji aż do odwołania. Mówi się także, że wszystkie jednostki morskie obsadzone załogą polską otrzymały rozkazy powrotu do portu. Źródło tych pogłosek nie jest znane, lecz prawdą jest, że hasła antybrytyjskie używane były w demonstracjach wojskowych dla popierania gen.Sikorskiego. Zapytany o zdanie w tej sprawie przedstawiciel War Office nie dał żadnej odpowiedzi, aby nie pogarszać sytuacji już i tak bardzo poważnej.
Po antysowieckich demonstracjach oddziałów polskich na Środkowym Wschodzie, gen.Anders ich dowódca odbył rozmowę z p.Wandworth

ministrem - rezydentem St.Zjednoczonych w nadziei, że uda mu się znaleźć rozwiązanie, któreby wznowiło ład. Ma on również dyskutować tę sprawę z p.Casey, ministrem - rezydentem W.Brytanii.

WORKERS CHALLENGE, po angielsku, 29.IV. godz.20.10.

Ostatnie oświadczenie Sikorskiego dowodzi wyraźnie, że klika polskich kapitalistów udaje, że chciałaby utrzymać przyjaźń Sowietów, lecz że w gruncie rzeczy jest ona wrogo usposobiona dla Rosji jak dotąd. W sprawie zatargu polsko-sowieckiego robotnicy brytyjscy i amerykańscy wysłali wiele rezolucji na Downing Street i do Białego Domu przyczem rzeczą ciekawą jest, że choć powstały bez wzajemnego porozumienia, rezolucje te są prawie treści identycznej. W rezolucjach tych podkreśla się, że nasz kapitalistyczny rząd przez dwa lata zwodził naszych rosyjskich przyjaciół, a teraz nawet dochodzi do tego, że rząd ten popiera Girauda i Sikorskiego, wiedząc o ich wrogim nastawieniu wobec ZSSR. Reakcja ta była oczywiście rzeczą zupełnie naturalną, bo przecież Sikorski nawet w swej nienawiści dla Rosji nie posunąłby się aż do dopuszczenia do zerwania stosunków, gdyby nie miał w kieszeni gwarancji, iż kapitaliści brytyjscy będą go popierali. Pamiętać należy, że ten nędzny rząd polskich emigrantów żyje z pieniędzy brytyjskich płatników podatkowych i że gdyby Churchill i jego kapitaliści nie zgadzali się z celami Sikorskiego mogliby natychmiast zamknąć cały ruch polski.

PARYŻ, po francusku, 29.IV. godz.07.00.

Associated Press oświadczyła, że deklaracją swą rząd polski dolał oliwy do ognia. Daily Mail stwierdza, że Roosevelt i Churchill przeprowadzili dłuższą telefoniczną rozmowę z Sikorskim. Dziennik zapytuje, czy Sikorski zmuszony będzie zrezygnować, pozostawiając utworzenie rządu polskiego osobistościom nastawionym przyjaźnie wobec Sowietów ?

Godz.14.00.

Właśnie w chwili, kiedy rozpoczął się zatarg sowiecko-polski zapowiedziana była serja wykładów na uniwersytecie londyńskim o narodach sprzymierzonych. Ironia losu zrządziła, że pierwszy wykład miał być odczytany przez Sikorskiego.

Komentarz Radio Journal w Paryżu : znaleziono obecnie dokumenty francuskiego min.spr.zagr. dowodzą, że Anglicy świadomie wciągnęły Polskę do tej wojny, ale już w roku 1940 nie miały zamiaru narażać się dla niej bolszewikom.

BRUKSELA, po flamandzku, 29.IV. godz.09.15.

Volk en Staat : fakt, że Times gotów jest poświęcić Sikorskiego, wykładnika polskiej polityki wojennej, pod szczególną opieką p.Edena uważany jest w Berlinie za jeszcze jedną przestrogę dla Europy.

De Dag: masakra katyńska doprowadziła do nieoczekiwanych konsekwencji. Wodzowie Moskwy nie porzucili bynajmniej swych oryginalnych metod.

HILVERSUM, po holendersku, 29.IV. godz.08.00.

Alcazar cytuje cyniczne oświadczenia Prawdy i Izwiesci.

WEISCHSELSENDER, po polsku, 29.IV. godz.1[illegible].00.

Idąc na rękę życzeniom ludności ukraińskiej, zmierzającej do wzięcia czynnego udziału w walce przeciw bolszewizmowi, rozpoczęto w Galicji wschodniej zaciąg dobrowolny Ukraińców.

DONAU, po węgiersku, 29.IV. godz.21.40.
W związku z oświadczeniem rządu polskiego stwierdzono wczoraj w Berlinie, że oświadczenie to nie prowadzi do złagodzenia zatargu. Należy oczekiwać poważnych konsekwencji, chyba żeby dyplomacja brytyjska i amerykańska wdrożyła energiczne kroki.

Po bułgarsku, 29.IV. godz.19.00.
Wiadomości z Kujbyszewa doszły Ankarę, że wszyscy Polacy zostali zesłani do obozów koncentracyjnych. Od tygodnia nie zezwalano im na podróżowanie w Rosji Sowieckiej. Polskie koła w Ankarze obawiają się, że wszyscy Polacy w Rosji - a między nimi tysiące kobiet i dzieci - podzielą los polskich oficerów w Katyniu.

LAHTI, po rosyjsku, 29.IV. godz.09.10.
W nocie swej do rządu polskiego Mołotow skarży się, że Polacy uwierzyli wiadomościom niemieckim o masowej zbrodni w Katyniu. Osoba nie wtajemniczona mogłaby poczuć litość dla bolszewików, którym musiało być przykro, że rząd sojuszniczy okazuje więcej zaufania do wroga niż do własnego sojusznika. Oburzenie bolszewickie jest więc zrozumiałe ; rozumie się również dlaczego wolą oni urągać niż odpowiedzieć. Szulor, którego złapią na sztuczce przy kartach, woli udać niewinnie obrażonego. Dlatego właśnie Mołotow próbował wmówić światu, że istnieje zmowa między Hitlerem a rządem polskim. Ale czyż to jest przypadkiem, że Niemcy i Polacy zarpagowali jednocześnie ? Naród sowiecki już się dawno przyzwyczaił do niekonsekwencji w oświadczeniach bolszewickiego rządu. Ostatecznie obrażali oni jednocześnie Japonię i urągali na trockistów, a urągając na trockistów urągali i na faszystów. Trockista stał się pojęciem obraźliwym i na tem koniec ; tak samo wydaje się, że jest obecnie z Polską : Polacy są w zmowie z Hitlerem i na tem koniec. Obywatele Związku Sowieckiego, rząd wasz prowadzi grę oszukańczą w waszym imieniu.

Godz.12.15.
Kamulehti : w sprawie zatargu sowiecko-polskiego na szczególne zainteresowanie zasługuje postawa Anglii. Anglia inklinuje do składania winy za konflikt na Polskę. Polska w każdym razie będzie musiała w tym wypadku zapłacić ; Anglia silnie się oddaliła od drogi sprawiedliwości, ponieważ nikt niema prawa zaprzeczyć Polsce uprawnienia w szukaniu prawdy o losie 10.000 swoich oficerów. Przyjaźń z Sowietami wymaga wiele kompromisów moralnych. Bywa to często skutkiem przestawania w złem towarzystwie.
Suomen Sosialidemokraatti : paralela między Katyniem a incydentem sowiecko-fińskim w Mainila, w roku 1939.

Po angielsku, 29.IV. godz.15.15.
Svenska Pressen : artykuł p.t. "Niewygodne dochodzenia". Wszyscy w Finlandji wiedzą, jak silna zawsze była awersja Sowietów wobec dochodzeń w sprawie ich zbrodni.

ALPEN, po hiszpańsku, 29.IV. godz.23.30.
Londyn i Waszyngton nie opłakują ofiar w losie katyńskim, lecz opłakują fakt, że umiłowany sojusznik , ZSSR, zerwał stosunki z polskim rządem widmowym.

VOICE OF THE FREE ARABS/Oś/, po arabsku, 29.IV. godz.19.15.
Jak słyszymy, wojska polskie w W.Brytanii zostały rozbrojone na skutek wzburzenia, które okazywały ostatnio. Z Kairu donoszą, że krążą tu pogłoski, iż polscy piloci RAF'u odmówili posłuszeństwa wobec rozkazów oficerów brytyjskich.

TRANSOCEAN, po angielsku, 28.IV. godz.18.15.
Rudolf Fischer : zorganizowany przez Sowiety komitet Polaków-komunistów jest głównym środkiem presji rosyjskiej na Anglię. Nadzieje St.Zjedn., że stosunki między Moskwą a Sikorskim zostały jedynie zawieszone, są płonne. Moskwa potwierdziła w swoim angielskim tekście noty do Sikorskiego, że stosunki były zerwane.
Lindemann, Sztokholm : choć mediacja rządu brytyjskiego zasłoniona jest tajemnicą widać już, w jakim kierunku idzie wysiłek brytyjski. Pierwszym środkiem będzie reorganizacja polskiego gabinetu, choć nie wiadomo jeszcze kto padnie jej ofiarą, i czy Sikorski w nowym gabinecie pozostanie.

Godz.01.22.
Ilio Radulescu w "Porunco Vremii" : kiedy niedawno byłem w Polsce, powiedział lekarz polski powiedział mi, że nikt już w Polsce nie wierzy w odbudowę wolnej Polski. - Na tej podstawie Radulescu rozwija tezę, że Polska nie może niczego oczekiwać w razie zwycięstwa sprzymierzonych.

Godz.11.42.
Couerier de Geneve : Polacy orientują się teraz sami co oznaczało twierdzenie Timesa, że Polska ma zaufanie do przyjaźni Stalina. Gazette de Lausanne : mimo zdecytowania i wspólnej woli zwycięstwa w obozie aliantów istniały zawsze wielkie różnice między sojusznikami.

VICHY, po francusku, 29.IV. godz.07.30.
Moskwa wygrała. Churchillowi udało się wpłynąć na Sikorskiego, aby wycofał wniosek o dochodzenie w sprawie 10.000 zwłok w Katynie. Nie jest jeszcze wprawdzie, podane urzędowo, że Sikorski doprawdy wycofał swe żądanie, lecz Reuter w depeszy swej powiedział, że jest to możliwe. Ciekawa jest zmiana tonu prasy brytyjskiej w ciągu ostatnich 24-ech godzin. Obecnie prasa brytyjska stara się wpłynąć na publiczność, ażeby zapomniała o masakrze. Jest to nauczka także i dla nas. Pamiętać musimy, że W.Brytania i St.Zjedn. chętnie oddadzą Francję Moskwie, a wtenczas groby masowe jak te w Katynie powstaną w całej Francji.

RZYM, po włosku, 29.IV. godz.07.15.
Prasa turecka stwierdza, że poraz pierwszy w dziejach dwa państwa sojusznicze zerwały stosunki dyplomatyczne w obliczu wspólnego wroga.

Godz.14.00.
Po 48-miu godzinach intensywnej działalności dyplomacji brytyjskiej, zmuszono rząd polski do wydania oficjalnej noty w sprawie jego zatargu ze Związkiem Sowieckim, lecz mimo to postawa Polaków bynajmniej się nie zmieniła.
Artykuł Wasilewskiej w Izwiestiach wywarł głębokie wrażenie w Londynie. Autorka bada możliwości stworzenia nowej armii polskiej w Rosji, nie wykluczając jednocześnie możliwości stworzenia nowego fikcyjnego rządu polskiego w Moskwie. W W.Brytanii wyraża się zdanie, że konflikt polsko-rosyjski jest może najpoważniejszym zagadnieniem dla narodów zjednoczonych od chwili upadku Francji.

Godz.22.45.
Jak donoszą z Warszawy, polska opinia publiczna zajmuje się sprawą zerwania stosunków Moskwy z rządem Sikorskiego. Uważa się, że zamiarem Moskwy było rozwiązanie sprawy polskiej we własnym zakresie, bez oglądania się na Anglo-Sasów.
Gen.Gub. wydał dekret oddający z dniem 1-go maja prawa własności w Galicji właścicielom pozbawionym tego prawa przez bolszewików.

Godz.02.30.
Giornale d'Italia : konflikt między Moskwą a Sikorskim stał się obecnie konfliktem między Czerwonymi a Anglo-Sasami. Gazeta przypomina, że gwarancja brytyjska dana Polsce zachęciła Polskę do rozpoczęcia wojny agresywnej przeciw Niemcom i Włochom /sic/. Zdaniem gazety Londyn spróbuje pozbyć się Sikorskiego i zastąpić jego rząd rządem bardziej uległym w stosunku do Sowietów.

MBS, po angielsku, 29.IV. godz.00.30.
Artur Mann z Londynu depeszuje : z początku słyszało się trochę krytyki w sprawie dyplomacji anglo-amerykańskiej, która zezwoliła na dojście do otwartego rozłamu między Rosją a Polską. Obecnie pewni obserwatorzy polityczni przypuszczają, że jest to raczej korzystne. Skomplikowana sprawa powojennych granic między temi krajami pozostała by nierozwiązana ale dziś stała się już rzeczą ogólnie znaną ; w związku z tym przypuszczają niektórzy, że Sikorski skorzysta z okazji aby przeprowadzić pewne zmiany w swoim rządzie, któreby wykazały większą jednolitość opinii niż ta, którą się obserwowało poprzednio. W każdym razie mówi się, że Sikorski posiada nadal pełne zaufanie alianckich wodzów. Oczywiście [illegible] to prowadzić może do konsekwencji, przekraczających zasięg zatargu polsko-rosyjskiego. W każdym razie zatarg ten uważany jest za sygnał, oznaczający że należy przygotować skrupulatnie wszystkie sprawy powojenne, które mogłyby zaistnieć w łonie zjednoczonych narodów. Inni znów mówią, że poruszanie tych spraw nie byłoby możliwe w chwili kiedy energia sprzymierzonych zajęta jest walką na śmierć i życie przeciwko Osi, ponieważ próby tego rodzaju otworzyłyby Goebbelsowi nowe możliwości do siania swej jadowitej propagandy.

CBS, po angielsku, 29.IV. godz.00.45.
John Daly depeszuje z Londynu : nawet najgwałtowniejsi obrońcy Rosji i polityki rosyjskiej przyznać muszą, że żądania Polski są sprawiedliwe. Panuje tu więc z powodu zerwania stosunków polsko-rosyjskich znaczne zaniepokojenie.

BERLIN NPD,30.IV,g.14.30 po niemiecku.
/Dalszy ciąg sprawozdania z konferencji prasowej na Wilhelmstrasse - początek w komunikacie popołudniowym z 30.IV,dział IV/
Braun von Stumm przytoczył głosy prasy neutralnej i rozgłośni w Ankarze oraz amerykańskich.Socialdemokraten,Sztokholm,stwierdza,że spór graniczny polsko sowiecki pogłębił brak zaufania z obu stron i że Rosja godzi się wyraźnie na odbudowę Polski wyłącznie kosztem Niemiec.Ulus,Ankara,uważa,że zadawniony spór polsko-rosyjski jest nader kłopotliwy dla Anglo-Sasów,gdyż utrudni likwidację wojny niemożliwą bez Rosji,zaś Polska mimo Karty Atlantyckiej i zapewnień nie może uzyskać pewności co do swego losu.Radio Ankara:Rosja przejęła rolę opiekuna ludu polskiego;Sowiety nawołują Polaków do zignorowania obecnego rządu polskiego;po zerwaniu stosunków z Polską Rosjanie próbują w imię Słowiańszczyzny podburzyć naród polski.Steel w radio nowojorskiem jest zdania,że Rosjanie i Polacy wpadli w pułapkę nastawioną przez Niemców.W innej audycji z New Yorku mówi się:spór polsko-rosyjski jest kamieniem probierczym dla rządów wygnańczych,zachodzi pytanie co uczyni p.Sikorski?